



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Dziecka
Mikołaj Pawlak

Warszawa, 19 października 2020 roku

GAB.422.2.2020.AC

Trybunał Konstytucyjny

Wnioskodawca:

Grupa posłów na Sejm RP IX Kadencji
reprezentowana przez
Posła na Sejm RP
Bartłomieja Wróblewskiego
oraz
Posła na Sejm RP
Piotra Uścińskiego

Uczestnicy:

1. Sejm RP
2. Prokurator Generalny

Sygn. akt K 1/20

OPINIA

RZECZNIKA PRAW DZIECKA

W związku ze złożonym w dniu 19 listopada 2019 r. wnioskiem grupy posłów na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej o zbadanie, na podstawie art. 188 pkt 1 w zw. z art. 191 ust. 1 pkt 1 Konstytucji, czy:

art. 4a ust. 1 pkt 2 oraz art. 4a ust. 2 zdanie pierwsze ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. z 1993 r. Nr 17, poz. 78; z 1995 r. Nr 66, poz. 334; z 1996 r. Nr 139, poz. 646; z 1997 r. Nr 141, poz. 943; Nr 157, poz. 1040; z 1999 r. Nr 5, poz. 32;



**Rzecznik
Praw Dziecka**
Mikołaj Pawlak

z 2001 r. Nr 154, poz. 1792) są niezgodne z art. 30 Konstytucji RP przez to, że legalizują praktyki eugeniczne w stosunku do dziecka jeszcze nie urodzonego, odmawiając mu tym samym poszanowania i ochrony godności człowieka,

a w razie nieuwzględnienia powyższego:

art. 4a ust. 1 pkt 2 oraz art. 4a ust. 2 zdanie pierwsze ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. z 1993 r. Nr 17, poz. 78, z 1995 r. Nr 66, poz. 334, z 1996 r. Nr 139, poz. 646, z 1997 r. Nr 141, poz. 943, Nr 157, poz. 1040, z 1999 r. Nr 5, poz. 32, z 2001 r. Nr 154, poz. 1792) są niezgodne z art. 38 w zw. z art. 30 i 31 ust. 3 oraz z art. 38 w związku z art. 32 ust 1 i 2 Konstytucji RP przez to, że legalizują praktyki eugeniczne w zakresie prawa do życia dziecka jeszcze nie urodzonego oraz uzależniają ochronę prawa do życia dziecka jeszcze nie urodzonego od jego stanu zdrowia, co stanowi zakazaną bezpośrednią dyskryminację,

oraz orzeczenie, że

art. 4a ust. 1 pkt 2 oraz art. 4a ust. 2 zdanie pierwsze ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. z 1993 r. Nr 17, poz. 78, z 1995 r. Nr 66, poz. 334, z 1996 r. Nr 139, poz. 646, z 1997 r. Nr 141, poz. 943, Nr 157, poz. 1040, z 1999 r. Nr 5, poz. 32, z 2001 r. Nr 154, poz. 1792) są niezgodne z art. 38 w zw. z art. 31 ust. 3 oraz w zw. z art. 2 i art. 42 Konstytucji RP przez to, że legalizują przerwanie ciąży bez dostatecznego usprawiedliwienia koniecznością ochrony innej wartości, prawa lub wolności konstytucyjnej oraz posługują się nieokreślonymi kryteriami tej legalizacji, naruszając w ten sposób gwarancje konstytucyjne dla życia ludzkiego,

niniejszym na podstawie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (zwanej dalej ustawą o RPD) w zw. z art. 63⁵ Kodeksu Postępowania Cywilnego w zw. z art. 36 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym,

popieram powyższy wniosek grupy posłów na Sejm RP IX kadencji z dnia 19 listopada 2019 r., sygn. akt K 1/20 oraz wskazaną w nim argumentację.

UZASADNIENIE

I. Legitymacja procesowa Rzecznika Praw Dziecka

Zgodnie z art. 72 ust. 1 Konstytucji RP Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka. Wyspecjalizowanym organem powołanym do ochrony praw dziecka zgodnie z art. 72 ust. 3 Konstytucji RP jest Rzecznik Praw Dziecka.

Ustawa o Rzeczniku Praw Dziecka precyzuje w art. 1 ust. 2 i 3 podstawowe zadania Rzecznika i stanowi, że Rzecznik Praw Dziecka stoi na straży praw dziecka określonych w Konstytucji, Konwencji o prawach dziecka i innych przepisach prawa, z poszanowaniem odpowiedzialności, praw i obowiązków rodziców. Powyższe przepisy określają legitymację materialną działań Rzecznika Praw Dziecka.

Zgodnie zaś z art. 2 ust. 1 tejże dzieckiem jest każda istota ludzka od poczęcia do osiągnięcia pełnoletności.

Złożony do Trybunału Konstytucyjnego wniosek grupy posłów IX kadencji Sejmu RP z dnia 19 listopada 2019 r. dotyczy podstawowych praw dziecka, wynikających z Konstytucji RP takich jak:

- 1) prawa do życia wynikające art. 38 Konstytucji i z zasady demokratycznego państwa prawnego określonej w art. 2 Konstytucji,
- 2) prawa do godności określone w art. 30 Konstytucji,
- 3) a także zakazu dyskryminacji zawartego w art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Zakres przedmiotowy powyższego wniosku leży więc w zakresie legitymacji materialnej działań Rzecznika Praw Dziecka.

W tym miejscu należy wskazać, że jakkolwiek bezpośrednio legitymacja formalna uczestnictwa Rzecznika Praw Dziecka w postępowaniu prowadzonym przed Trybunałem jest ograniczona do określonych ustawowo kategorii spraw, to jednak możliwe jest przedstawienie opinii Rzecznika jako konstytucyjnego organu ochrony praw dziecka.

Zgodnie bowiem z art. 10 ust. 2a ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka Rzecznik może zgłosić udział w postępowaniach przed Trybunałem Konstytucyjnym

wszczętych na podstawie wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich lub w sprawach skargi konstytucyjnej, dotyczących praw dziecka oraz brać udział w tych postępowaniach.

Z przepisem tym skorelowany jest art. 42 pkt 12 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, zgodnie z którym Rzecznik Praw Dziecka może przystępować do postępowań przed Trybunałem Konstytucyjnym wszczętych na podstawie wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich lub w sprawach skargi konstytucyjnej, dotyczących praw dziecka oraz brać udział w tych postępowaniach.

Przedmiotowe postępowanie dotyczy jednak wniosku o zbadanie aktu normatywnego z Konstytucją w trybie określonym w art. 188 ust. 1 w zw. z art. 191 ust. 1 pkt 1 Konstytucji RP.

Tym samym Rzecznik Praw Dziecka nie posiada legitymacji formalnej do wstąpienia do postępowania w charakterze pełnoprawnego uczestnika, co niestety nie jest spójne z ideą powołania konstytucyjnego organu ochrony praw dziecka, szczególnie w zakresie sprawy dotyczącej podstawowego prawa każdego człowieka – prawa do życia.

Niemniej jednak nie wyłącza to całkowicie możliwości przedstawienia opinii przez Rzecznika Praw Dziecka.

Przepisy ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym zawierają w art. 36 tej ustawy odesłanie w sprawach nieuregulowanych do przepisów Kodeksu Postępowania Cywilnego. Za taką kwestię nieuregulowaną w pełni w ustawie o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym należy uznać możliwość zgłaszania w postępowaniu stanowiska przez organizacje pozarządowe oraz inne podmioty uprawnione do tego na podstawie ustawy.

Zgodnie z art. 63⁵ § 1 k.p.c jeżeli przepisy odrębne przyznają określonym podmiotom, które nie uczestniczą w sprawie, uprawnienie do przedstawiania sądowi istotnego dla sprawy poglądu, do podmiotów tych stosuje się odpowiednio przepis art. 63, zgodnie z którym podmioty, które nie uczestniczą w sprawie, mogą przedstawiać sądowi istotny dla sprawy pogląd wyrażony w uchwale lub w oświadczeniu. Ponadto na wniosek podmiotu

uprawnionego sąd może zezwolić, aby pogląd został przedstawiony także ustnie na rozprawie, o co niniejszym uprzejmie niżej podpisany wnosi.

Niewątpliwie przepisem szczególnym pozwalającym na przedstawianie takiego poglądu w zakresie praw dzieci jest art. 11 ustawy o RPD, zgodnie z którym Rzecznik Praw Dziecka przedstawia właściwym organom władzy publicznej, organizacjom i instytucjom oceny i wnioski zmierzające do zapewnienia skutecznej ochrony praw i dobra dziecka oraz usprawnienia trybu załatwiania spraw w tym zakresie.

Ocena aktu normatywnego będącego przedmiotem kontroli konstytucyjnej dokonana przez Trybunał Konstytucyjny pod względem funkcjonalnym i prawnym będzie wywoływała takie same skutki jak ocena dokonana w ramach postępowania ze skargi konstytucyjnej. Wniosek grupy posłów z dnia 19 listopada 2019 r. dotyczy natomiast ścisłego rdzenia praw podstawowych człowieka, i w szczególności dziecka, dla których ochrony powołany został Rzecznik Praw Dziecka.

Z tego względu Rzecznik Praw Dziecka uznał za celowe wyrażenie pełnego poparcia dla powyższego wniosku grupy posłów i wyrażonej w nim argumentacji w formie dopuszczalnej przez art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (zwanej dalej ustawą o RPD) w zw. z art. 63⁵ k.p.c w zw. z art. 36 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym.

II. Opinia dotycząca zasadności zarzutów wniosku

Jak wskazano we wniosku grupy posłów z dnia 19 listopada 2019 r. analiza stosowania przepisów art. 4a ust. 1 pkt 2 i art. 4a ust. 2 zdanie pierwsze ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży prowadzi do wniosku, iż już:

- samo (duże) prawdopodobieństwo – a nie fakt – upośledzenia (ciężkiego i nieodwracalnego) płodu może przesądzać o dopuszczalności zabiegu przerywania ciąży, albo

- samo (duże) prawdopodobieństwo – a nie fakt wystąpienia – choroby (nieuleczalnej i zagrażającej życiu płodu) może samodzielnie przesądzać o dopuszczalności zabiegu przerwania ciąży.

Przywołane we wniosku dane statystyczne dotyczące przeprowadzonych zabiegów przerywania ciąży wskazuje na stały wzrost liczby dokonywanych zabiegów na przestrzeni 30 lat stosowania ustawy, przy jednoczesnym spadku całkowitej liczby urodzeń. Przykładowo 2019 r. liczba zabiegów przerwania ciąży wyniosła 1110 aborcji, z czego 1074 z przyczyn eugenicznych. Dla porównania w 2008 r. liczba tych zabiegów wynosiła 499, w 2005 r. było to natomiast łącznie 225 tego typu zabiegów.

Najczęstszą przyczyną przerwania ciąży była trisomia 21 czyli tzw. zespół Downa. Stwierdzenie lub uprawdopodobnienie u dziecka w łonie matki zespołu Downa wypełnia formalnie przesłanki określone w art. 4 a ust. 1 pkt 2 o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, mimo że osoby żyjące i cierpiące na tę chorobę potrafią funkcjonować ze wsparciem instytucjonalnym lub osób najbliższych, a w niektórych przypadkach nawet samodzielnie. Osoby te nawiązują bardzo bliskie relacje emocjonalne z innymi osobami. Natomiast największą przeszkodą do pełnej realizacji swoich potrzeb w życiu społecznym przez osoby cierpiące na zespół Downa są postawy dyskryminacyjne, z którymi się spotykają oraz brak rozwiązań systemowych pozwalających na pełne wsparcie osób sprawujących opiekę nad osobami chorymi.

Zestawienie przesłanek zabiegu przerwania ciąży zawartych w art. 4a ust. 1 pkt 2 i art. 4a ust. 2 zdanie pierwsze ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, z powyższymi danymi pokazuje, że najbardziej prawdopodobną przyczyną takiego wzrostu liczby zabiegów przerywania ciąży jest brak tolerancji społecznej w stosunku do osób chorych na choroby o podłożu genetycznym. Dotyczy to w szczególności chorób, które dodatkowo powodują widoczną dysmorfie.

Potwierdzają to raporty badań poświęconych postawom społecznym wykazywanym wobec osób z zespołem Downa i ich rodzinom¹.

¹ Raport „Problemy rodzin dzieci z zespołem Downa w Polsce – stan na przełomie 2017 i 2018 r” Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Kraków 2018

Autorzy raportu wskazali, że rodzice skarżą się na małą wiedzę społeczeństwa i brak tolerancji dla osób z zespołem Downa w szczególności na objawy dyskryminacji kierowanej przez nauczycieli i inne dzieci².

Ankietowani rodzice wskazywali również, że spotykali się często z namowami do dokonania aborcji, przybierającą wręcz formę presji. W niektórych przypadkach postawę taką wykazywali pracownicy służby zdrowia, którzy sprawowali opiekę prenatalną³.

Jednocześnie raport ten wskazuje, że 70 procent rodziców dziecka z zespołem Downa pozwala rozwinąć pełniej ich człowieczeństwo. W całej badanej grupie rodziców poczucie szczęścia i satysfakcji życiowej było stosunkowo wysokie i wynosiło 7,3 na 10. Prawie 44 procent ankietowanych zadeklarowało się jako osoby aktywne zawodowo.

Co więcej osoby z tego typu niepełnosprawnościami w wielu przypadkach nie tylko funkcjonują samodzielnie, ale historia pokazuje, że nawet zmieniają świat, inspirują innych i rozwijają swoje talenty: <https://pl.aleteia.org/2018/09/27/9-osob-z-zespołem-downa-ktore-zmieniły-swiat/>, <http://web.pzjudo.pl/mistrzostwa-swiata-osob-z-zespołem-downa-polacy-zdobyli-6-medali> . Prawo nie może prowadzić do tak jawnej ich dyskryminacji.

Przepisy będące przedmiotem kontroli były już przedmiotem orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. akt K 26/96. W wyroku z dnia 28 maja 1997 r. Trybunał rozstrzygnął kluczową kwestię momentu rozpoczęcia ochrony prawnej życia ludzkiego stwierdzając:

„Wartość konstytucyjnie chronionego dobra prawnego jakim jest życie ludzkie, w tym życie rozwijające się w fazie prenatalnej, nie może być różnicowana. Brak jest bowiem dostatecznie precyzyjnych i uzasadnionych kryteriów pozwalających na dokonanie takiego zróżnicowania w zależności od fazy rozwojowej ludzkiego życia. **Od momentu powstania życie ludzkie staje się więc wartością chronioną konstytucyjnie. Dotyczy to także fazy prenatalnej.**”

Objęcie tej fazy życia ludzkiego ochroną konstytucyjną znajduje zresztą potwierdzenie w ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską 30 września 1991 r. Konwencji o Prawach Dziecka, której preambuła deklaruje w akapicie dziesiątym, nawiązując do Deklaracji Praw

²Raport „Problemy...” str. 17

³ Raport „Problemy...” str. 73

Dziecka, iż dziecko z uwagi na swą niedojrzałość fizyczną oraz umysłową, wymaga szczególnej opieki i troski, a zwłaszcza właściwej ochrony prawnej, zarówno przed, jak i po urodzeniu. Ujęcie tej reguły w preambule Konwencji musi prowadzić do wniosku, iż zawarte w Konwencji gwarancje odnoszą się również do prenatalnej fazy ludzkiego życia.”

Co więcej w kolejnych przepisach Konwencji o Prawach Dziecka określone są m.in.:

- a) w art. 23 prawo do godności życia polegające na umożliwieniu osiągnięcia niezależności oraz ułatwianiu aktywnego uczestnictwo w życiu społecznym każdemu dziecku psychicznie lub fizycznie niepełnosprawnemu;
- b) w art. 24 zobowiązanie państwa do zapewnienia każdemu dziecku najwyższego poziomu ochrony zdrowia i udogodnień w zakresie leczenia chorób oraz rehabilitacji zdrowotnej.

Nie ma zaś jakiegokolwiek przepisu rangi konstytucyjnej lub międzynarodowej dopuszczającego prawo do śmierci, w tym prawo do aborcji! Tym bardziej na podstawie uprawdopodobnienia dysfunkcji zdrowotnych.

We wskazanym wyżej wyroku Trybunał Konstytucyjny uznał art. 4a ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży za niezgodny z ówczesnie obowiązującymi przepisami Ustawy Konstytucyjnej z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 84 poz. 426; zm.: z 1995 r. Nr 38 poz. 148, Nr 150, poz. 729; z 1996 r. Nr 106, poz. 488).

Będący wówczas przedmiotem kontroli przepis został uznany za niekonstytucyjny, ponieważ pozwalał na dokonanie zabiegu przerwania ciąży, gdy kobieta ciężarna znajduje się w ciężkich warunkach życiowych lub trudnej sytuacji osobistej, a dokonany przez ustawodawcę wybór był nieproporcjonalny i sprzeczny z zasadą demokratycznego państwa prawa. Wyłącznie formalny brak szerszego zakresienia ówczesnego wniosku uniemożliwił wyeliminowanie kwestionowanych obecnie przepisów z obrotu prawnego.

Ustrojodawca, po tym wyroku Trybunału Konstytucyjnego, dodatkowo doprecyzował wzorce normatywne dotyczące ochrony życia ludzkiego i ochrony godności.

Obecnie prawo do życia wynika wprost z art. 38 Konstytucji RP, zgodnie z którym Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia. Konsekwentne stosowanie argumentacji aksjologicznej dotyczącej treści prawa do życia zastosowanej w wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 26/96 pozwala na stwierdzenie, że w świetle powyższego brzmienia nie ma argumentów przemawiających za zmianą interpretacji momentu rozpoczęcia tej ochrony. Powinna się ona rozpoczynać od momentu poczęcia i obejmować cały okres ciąży.

W Konstytucji RP zostało wyrażone również wprost w art. 30 prawo do ochrony godności. Zgodnie z tym przepisem przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona są obowiązkiem władz publicznych.

Jak wskazuje się w doktrynie: „(...) istotą godności człowieka jest jego podmiotowość (autonomia), wynikająca z tego, że człowiek – jako jedyna istota żyjąca – jest wyposażony w rozum i wolność działania (wolną wolę). Tym samym każdemu człowiekowi przysługuje swoboda samookreślenia, wyrażająca się z jednej strony w swobodzie budowania własnego systemu wartości i postępowania zgodnie z tym systemem, a z drugiej – w ponoszeniu odpowiedzialności – tak w wymiarze wewnętrznym, jak i zewnętrznym – za dochowanie owego systemu wartości i jego przystawalność do norm życia społecznego. **Ów rozum i wolność działania pozwalają człowiekowi określać własny los i własne życie, jak też kształtować otoczenie – przyrodnicze i społeczne, w którym egzystuje.** Nadaje to człowiekowi charakterystykę odrębną i zarazem nadrzędną wobec wszelkich innych istot żyjących i nakazuje traktowanie go – zawsze i w każdej sytuacji – jako istotę.” (patrz. Garlicki Leszek (red.), Zubik Marek (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II, wyd. II).

W przedmiotowym postępowaniu podmiotem prawa do godności jest zarówno matka dziecka jak i nienarodzone dziecko. Prawa obu podmiotów są ze sobą bezpośrednio powiązane, ale wbrew częstym sugestiom nie muszą być to prawa ze sobą kolidujące. W rzeczywistości bowiem sygnalizowane przez część zwolenników aborcji potencjalne zagrożenia godności kobiety wiążą się przede wszystkim z utrudnieniami jakie może ona napotykać po urodzeniu dziecka, a nie w związku z samą ciążą. Te potencjalne zagrożenia mogą natomiast ulec zmniejszeniu lub wyeliminowaniu w wyniku prawidłowego stosowania

innego wzorca wymienionego w przedmiotowym wniosku tj. zakazu dyskryminacji, ale również jak wskazano wyżej przy zastosowaniu praw wynikających z Konwencji o Prawach Dziecka z jej art. 23 i 24, tj. prawa do godności oraz prawa do ochrony zdrowia.

Zgodnie z art. 32 ust. 1 Konstytucji wszyscy są wobec prawa równi i wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Dotyczy to również dzieci chorych, które mogą prawidłowo funkcjonować w swoich rolach społecznych z zapewnieniem im wsparcia, podobnie jak inne osoby, których uszczerbek zdrowia miał przyczyny niegenetyczne.

Co więcej, ustawodawca chociażby ustawą z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka jednoznacznie wskazał w przepisie rangi ustawowej kim jest człowiek – kim jest dziecko – to istota ludzka od poczęcia do osiągnięcia pełnoletniości. Definiując zadania konstytucyjnego organu ochrony praw dziecka ustawodawca nie dodał w tym przypadku jakichkolwiek wyjątków. Nie wskazał, że Rzecznik Praw Dziecka nie stoi na straży dzieci poczętych, wobec których w procedurze medycznej uprawdopodobnia się, że są chore i powinny zostać wyeliminowane. Można zatem wskazać również jedną z podstawowych zasad prawniczych *Lex posterior derogat legi priori*, tzn. że prawo późniejsze znosi prawo wcześniejsze, które jest z nim sprzeczne. W tym przypadku zarówno przepisy Konstytucji RP z 1997 r. jak i ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka z 2000 r. na nowo i w znacznie szerszym zakresie określają podstawowe prawo każdego człowieka – prawo do życia od poczęcia. Zatem ustawa wcześniejsza, kwestionowana w niniejszym postępowaniu jest w sposób oczywisty niezgodna z tymi normami nie i nie ma prawa obowiązywać w Rzeczypospolitej Polskiej jako państwie prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej.

Tymczasem jak wskazano we wniosku z dnia 19 listopada 2019 r. ustawodawca nie tylko nie zapobiega dyskryminacji dzieci chorych na choroby genetyczne, ale dodatkowo wprost dopuszcza taką dyskryminację poprzez selekcję nienarodzonych dzieci dokonywaną na podstawie art. 4a ust. 1 pkt 2 ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Brak bowiem jakiegokolwiek zróżnicowania sytuacji prawnej osoby w przypadku takiej samej niepełnosprawności wynikającej z przyczyn genetycznych i niegenetycznych.

Uzupełniając stanowisko wnioskodawców Rzecznik Praw Dziecka stawia pytanie czy istnieje ma różnicowanie sytuacji dziecka w łonie matki przy potencjalnym zastosowaniu kwestionowanych przepisów z sytuacją dziecka urodzonego, u którego wcześniej nie zdiagnozowano uprawdopodobnienia choroby, a które się z nią urodziło? Czy w takiej sytuacji jest jakikolwiek argument za obroną tzw. prawa do dobrego samopoczucia w zestawieniu z prawem do życia i prawami do godności oraz obowiązkiem zapewnienia prawdziwej i najlepszej opieki medycznej?

Pierwotną intencją wprowadzenia przez ustawodawcę przepisów będących przedmiotem kontroli było zapewnienie możliwości dokonania wyboru pomiędzy chronionymi dobrami, życiem ludzkim matki i dziecka i ich godnością w sytuacji, w której równorzędne dobra miałyby być faktycznie bezpośrednio narażone na istotny uszczerbek.

Wykładnia tych przepisów połączona z narastającą dyskryminacją osób z chorobami o podłożu genetycznym powoduje jednak, że przepisy te w rzeczywistości stosowane są jako funkcjonalny odpowiednik art. 4a ust. 1 pkt 4 tej ustawy, który został już uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niekonstytucyjny i za nieuzasadniony potrzebą ochrony godności człowieka.

Co więcej zaobserwowane w praktyce postawy dyskryminacyjne, a w szczególności presja na dokonanie aborcji w przypadku wykrycia np. zespołu Downa powodują, że przepisy te pozwalają na zaistnienie sytuacji, w których dobro w postaci życia ludzkiego i godności człowieka jest stawiane poniżej dobra w postaci abstrakcyjnego „dobrego samopoczucia” społecznego. A taka kontrowersja praw i zamiana ich wagi w hierarchii podstawowych praw człowiek jest niedopuszczalna.

Jest to sytuacja, która wielokrotnie w historii doprowadzała do popełniania największych zbrodni przeciwko ludzkości. Najtragiczniejszą ilustracją jest tzw. akcja „T4” czyli program masowego uśmiercania osób chorych psychicznie przeprowadzana w hitlerowskich Niemczech.

Zamiast przyzwolenia na dyskryminację osób chorych i przyzwolenia na dokonywanie zabiegów przerywania ciąży w oparciu o przesłanki dyskryminacyjne, na podstawie przepisów będących przedmiotem kontroli konstytucyjnej, ustawodawca powinien zapewnić zwiększone wsparcie rodzinom wychowującym dzieci cierpiących na choroby o podłożu

genetycznym, które pozwolą im na egzystencję bez cierpienia. Co znajduje szczególne potwierdzenie w Konwencji o Prawach Dziecka oraz innych wyżej wskazanych aktach prawnych, a przede wszystkim w powołanych normach Konstytucji RP.

Należy nieustannie i mocno podkreślać, że zestawienie dóbr w postaci prawa do życia z abstrakcyjnym prawem do „dobrego samopoczucia” prowadzi jednoznacznie do wniosku, że hierarchia praw wynikających nie tylko z prawa naturalnego, ale i stanowionego nakazuje stawiać wszystkim ludziom dobrej woli po stronie pełnej i nie znającej wyjątków ochrony prawa do życia od poczęcia każdego dziecka.

III. Podsumowanie

Mając na uwadze powyższe popieram wniosek grupy posłów na Sejm IX kadencji złożony w dniu 19 listopada 2019 r. i wnoszę o wydanie przez Trybunał Konstytucyjny orzeczenia stwierdzającego niezgodność z Konstytucją RP przepisów będących przedmiotem kontroli określonym w petitum tego wniosku.



Mikołaj Pawlak
RZECZNIK PRAW DZIECKA
Mikołaj Pawlak